

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Marca. — Rok 1838.
Sobota.

N^o 67.

Jutro, ŚŚ. Pelagia i Konstantyn.
Pełnia — Niedziela Sucha.

W orszaku JO. Xiecia Feldmarszałka
Namieśnika Król; w terażniejszej podró-
ży, są Adjutanci Xcia, Pułkownicy: *Uszakow*
i *Buturlin*, Poru: *Bałoszow*, oraz Urzędnicy
R. K. *Eljaszewicz* i R. D. *Oczhin*.

Mróz wczorajszy pomnożył krę na Wiśle.
Od dawnych czasów miano za wróżbę że jeśli
10go Marca, to jest w dniu 40 Męczenników
jest mróz lub przymrozek, jeszcze przez 40 dni
trzeba czekać na ciepło wiosenne. — Do księ-
garni Zawadzkiego i Węckiego nadeszły no-
we dzieła: Słownik polsko-niemiecki J. K. *Tro-
iańskiego*, 7my poszyt, cena prenumeraty te-
go poszytu złp. 5. Słownik nowy kieszonko-
wy francuzko-polsko-niemiecki; nowa edycja
zupełnie poprawiona; in 8, Wroc: 1838, złp. 14.
— P. *Lewrey* (Lewre) uwiadamia Rodziców, któ-
rych synowie pobierają nauki w Gimnazjum w
pałacu Kazimierowskim, iż otrzymawszy upo-
ważnienie od Rządu, rozpocznie w przyszły
poniedziałek, to jest d. 12 b. m. kurs dodatko-
wy języka Francuzkiego, który wykładać bę-
dzie w sali 4ej klasy. Prócz tego osoby pry-
watne życzące pobierać oddzielnie, mogą zgło-
sić się do niego. — Wczoraj złożono w Reda-
kcji Kurjera bezimiennie dla nieszczęśliwej
Wdowy z 2giem dzieci zł. 5, i tyleż od P. K.
dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. —
W wczorajszym ciągnięciu Loterii liczący wygra-
no w kantorze *Mordki Wartantz* w domu Ja-
nasza przy ulicy Targowej, *Extrakt* zwycięzajny
na Nr 35, zł. 2240, i *Extrakt* determinowany
na Nr 35, zł. 446 gr. 20, prócz wielu mniej-
szych wygranych. W tymże kantorze dostać
można Losów kupnych do 3ciej klasy. —
Onegdaj znaleziono na górze w domu pod Nr
1357, niejakiego Antoniego *Zaleskiego*, trudnią-
cego się służbą, lat około 16 mieć mogącego,
który skutkiem powiczenia się na belce, ży-

cie zakończył. — Wczoraj w teatrze Rozmait:
po *Hortensji* przywołani: J. *Pani Halpert* 2 kroć,
i J. *P. Komorowski*. — Kurs wczorajszy: Duka-
ty hol: zł. 19 gr. 20. Assyg: Ro: zł. 186 i pół.
Listy zastaw: zł. 96 gr. 18; kupon gr. 25 2/3.
Oblig: uda: zł. od 406 do 408. Serje wylosowa-
nie zł. 610. Oblig: częst: zł. 496. Certyfika-
ty banku na zł. 300 Lit: A. zł. od 307 i pół do
312. Cert: banku na zł. 200, od 200 do 204.

Z *Radomia*. — W dniu 2 b. m. rozstał się
tu z tym światem pokrótkiej bo tylko 14 dnie-
wej choroby, J. W. Henryk *Deboli* p. o. Gu-
bernatora Cywilnego Gubernji Sandomierskiej,
Kawaler orderu S. Stanisława, w 55 roku wie-
ku swego. Głos ten dotkliwy wgłębokim po-
grążył smutku mieszkańców Gubernji, w któ-
rej przez lat przeszło 12 urzędując, potrafił
sobie zjednać powszechną miłość i szacunek.
Zwłoki zmarłego, w gniachu Rządowym wy-
stawione, do dnia 4 b. m. licznie były odwie-
dzane z kąd dnia tego wieczorem przy świetle
pochodni przeniesione zostały do Kościoła XX.
Bernardynów, na barkach Urzędników, którzy
iaki by dzieci po stracie najlepszego Ojca nie-
utuleni w żalu, cisnęli się do oddania mu tej
ostatniej posługi. Z najodleglejszych części
Gubernji przybyli Obywatele na ogół tak smu-
nej wieści, powiększyli orszak pogrzebowy
przeszło z kilku tysięcy. W dniu następnym
to jest 5 t. m. odprawiono się z całą okazało-
ścią żałobne Nabożeństwo w obecności wszy-
stkich władz tak wojskowych iak i cywilnych
w mieście tutejszem będących, co uświetni-
li licznie zebrani Duchowni po większej czę-
ści z osobistych uczu dla zmarłego przyby-
li, w celu oddania mu tej Religijnej posługi.
Od rana przepelniona świątynia szukającemi
w modłach pociechy po stracie czcigodnego mę-
ża, świadczyła o wielkości straty. Wymowne

głosy duchownych oddały ostatnią część zmarłemu, a w czasie tych, trzy powszechnie były tłumaczem uczuć przy tym pogrzebowym obrzędzie. Po skończonem nabożeństwie, Obywatele gubernji, których Nieboszczyk acz w trudnym urzędniku zawodził powszechną przyjaźń zyskać potrafił, odnieśli zwłoki Jego do grobu Kościoła XX. Bernardynów, gdzie na wieczny spoczynek złożone do późnych pokoleń podadzą pamięć cnot towarzyskich zmarłego i wdzięczność nieutulonego w żalu społeczeństwa.

Francja. — Jedno z pism donosi, że sprzeczka (o której doniesiono) między Jenerałem Adjutantem a pierwszym Koniuszym Xcia Orleańskiego, już od dawna istnieje. — Poczta miejska w *Paryżu* ma być przeniesioną z ulicy *Russo*, bliżej giełdy. Mają nawet założyć wizbie deputowanych funduszu na wzniesienie osobnego zabudowania, dla tejże poczty. — Trwają indagacje osób, u których znaleziono 150 pak ładunku. Rewizja odbyła u jednego z Kupców win, naprowadziła znowu na odkrycie znacznej ilości prochu, rozdzielonego na mniejsze pakieciiki. Kupiec został aresztowany. — Wystawa płodów przemysłowych ma dopiero być otworzoną w roku przyszłym. — 26go z. m. dało miasto *Paryż* bal na wsparcie ubogich. Bilet kosztował 25 fr., za to każdy właściciel otrzymał zarazem 2 numera na loteryjną fantową, w której wylosowano wiele drogich przedmiotów, darowanych przez kupców i artystów. Mężczyznom nie wolno było ukazać się w maskach; Damy zaś koniecznie musiały być albo w kostiumach charakterystycznych lub w dominach. Damy francuzkie miały tu obszerne pole do popisywania się z swoim dowcipem, zwłaszcza, że mężczyźni byli nie maskowani. Loteryja fantowa spowodowała także nie mało śmiechu, gdyż między wielką drogiemi przedmiotami, znajdowały się i takie, które tylko służyły dla gry wyrazów. Zapewniają, że ta zabawa była najświetniejszą ze wszystkich tegorocznych. — *Dziennik Spa-*

rów zawiera obszerne uwagi nad stanem obu armji walczących w Hiszpanji, i okazuje jasno oile Karliści są energiczniejsi od Izabellistów. — Kardynał *Spada* mianowany Nuncjuszem Papieżkim w *Paryżu*; zaś X. *Garibaldi* Nuncjuszem w *Bruxelli*. — Król Francuzów otrzymał list od Wielkiego Xcia *Toskańskiego*, zaświadczający o narodzeniu się Wielkiej Xg. żniczki, która na chrzcie otrzymała imiona: *Maryja, Krystyna, Anuncjada, Ludwika, Anna, Józefina, Agata, Dorota, Filomena*. — Xże *Paweł Esterhazy* przybył 27 z. m. do *Paryża*, gdzie zabawi kilka dni dla załatwienia kwestji toczącej się w sprawie wschodniej. — Pan *Robert* starszy Brat Dyrektora włoskiego teatru, umarł wskutku przełknięcia się przy pożarze tegoż teatru. — Kilku statkom parowym w porcie tułuskim rozkazano aby przygotowały się do odplynienia z korpusem 7000 wojska, iak się zdaje do *Afryki*. — Między *Hawren* a *Petersburgiem*, będzie zaprowadzona żegluga parowa.

Anglja. — Na posiedzeniu izby wyższej w dniu 23 z. m., wniósł P. *Frensz* projekt o lepsze oświetlenie i utrzymywanie czystego powietrza w tejże izbie. — Poseł amerykański P. *Stewenson* wesał w nocie Lorda *Palmerstona*, o rychłe załatwienie nieporozumień względem naznaczenia granicy między posiadłościami angielskiemi a północnemi prowincjami Stanów zjednoczonych. — Arcybiskup Rzymo katolicki w *Tuam* protestował się przeciw planowi powziętemu od rządu, aby książki religijne w szkołach irlandzkich, były przepisane przez Kolegium protestanckie. — Powstańcy kanadyjscy użyli szczególnego sposobu do przemycania ze Stanów Zjednoczonych potrzeb wojennych. Wiadomo, że w fabrykach łowelskich w Stanach Zjednoczonych znaczna liczba dziewcząt kanadyjskich; a zwyczaj wymaga, że ciała zmarłej takiej dziewczyny odsyła się do domu rodziców. Otóż uważano, że zeszłego lata mnóstwo trumien przewożono przez granicę; ztąd mniemano z początku, iż w fabrykach wspomnianych wybu-

chła iaka zaraza; dopiero w skutku rewizji znaleziono w trumnach zamiast trupów mnóstwo broni, amunicji, i innych zapasów. — *Londyn, Liwerpol i Bristol* obiegają się o zaprowadzenie szybkiej żeglugi parowej do Stanów Zjednocz. — 26 z.m. odbyła Królowa tajną radę gabinetową, przy tej okoliczności przedstawiono jej suwereną (monetę) z jej popiersiem. — Xżę *Kapui* często bywa odwiedzany przez znakomitych Lordów.

Hiszpanja. — Wiadomości z prowincji są nader zasmucające. Oba stronnictwa wycieńczają swoje siły, i wypędzają mieszkańców bez widoku ukończenia wojny; kolejno rabują po miastach; tak iż średnia klasa jest bliską żebractwa. Wojna ta podaje leniwym i rozpustnym sposobność przyłączenia się do Gerylasów, i żywienia się kosztem pracujących. — Jenerał *Odonel* doniósł Ministrowi wojny, iż odplynął z *St. Sebastjanu* na czele 1600 ludzi, dla zniszczenia warowni Karlistowskich na górze *Garat*. Wycieczka ta zupełnie mu się udała. — Do końca Stycznia zebrano ze sprzedazy dóbr narodowych 513,113,183 realów, gdy tymczasem były tylko oszacowane na 258,166,502. — *Espartero* odłożył tylko attak na *Estelle*. — *Zabala* znowu zagraża ze strony *Mendowji* przejść przez rzekę *Ebro*. — Jenerał *Oraa* podał się do dymisji. — Infant *Don Franciszek* wynurzył życzenie udać się ze swoją rodziną do Włoch, lecz Królowa obawiając się aby nie ubiegał się o rządy państwa, amocze i o koronę, odmówiła mu paszportu. W skutku tego, rozgniewany Infant oświadczył Królowej, że tylko od niego zależy, aby być w stanie jej rozkazywać. — Jenerał *Flinter* walczył 19 z.m. z Karlistami pod *Yenewes*, zabił im 200 ludzi, a 1600 zabrał w niewolę. Podobnie Jenerał *Latr* miał walczyć z 2ma bataljonami Karlistów 19 z.m.

Rozmaitości. — Xieźniczka *Amalja* Saska, Autorka komedji *Prawda i kłamstwo*, napisała nowe dzieło dla sceny drezdeńskiej. — „Pary-

syna“ *Bajrona* zamieniona w operę z muzyką *Donizetiego* była przedstawioną 24go z.m. w teatrze włoskim w *Paryżu*. Dzieło nie podobało się. — W okolicach *Marsylii* 20go z.m. już wiele drzew migdałowych było otwrych kwieciami. — Karól *Lipiński* przyjął miejsce nadwornego Kapelmistrza u Króla Jmci Saskiego w Dreźnie, z roczną pensją 1500 tal. sas., i uda się do Dreznna przyszłej iesieni. — Przy pogrzebie Basetlisty *Deforze* w *Paryżu*, powiedział jego przyjaciel fletrowersista *Berlinge*: „Za 8 dni i ja będę pochowany.“ W samej rzeczy zachorował i za 8 dni umarł. — Lat temu 10 zjawiła się w Londynie Panienka z nadzwyczajnym talentem do śpiewu. Obecny w roku 1828 Kapelmistrz włoskiego teatru w Londynie, Kompozytor *Kosta*, który napisał operę *Malek Adel*, zobowiązał się z Panny *Dawson* wykształcić znakomitą artystkę, pod warunkiem, aby przez 8 lat pobierał połowę jej dochodów. W kilka lat potem zaślubiła panna *Dawson* ucznia *Kosty* nazwiskiem *Albertacci*. Pani *Albertacci* umiała tyle skorzystać z nauk swojego nauczyciela, iż rychło wystąpiła w teatrze włoskim w Londynie i w kilku koncertach prywatnych, zawsze obsypana oklaskami. Teraz nauczyciel procesuje się ze swoim uczniem przed sądem londyńskim. *Kosta* żąda należnej mu połowy dochodów podług kontraktu zawartego r. 1828, a szczególnie aby lata, które Artystka przepędziła na stałym lądzie nie były doliczane do lat kontraktowych; zaś Pani *Albertacci* utrzymuje, że kontrakt skończył się z rokiem 1836. Sąd ieszcze w tej mierze nie rozstrzygnął.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Woroniecki Adam Xiążę z Rojewic; Miłoszewski Ant: Dzie: z Gub: Wołyńskiej; Flichta Jan Dzie: z Byszewa; Dzierzbicki Mich: Dzie: z Piekar: Raczynski Marcel: Dzie: z Lubieńca; Jabłoński Alex: Dzie: z Maliszewa; Okęcki Józef Dzie: z Krobowa; Szatkowski Antoni Dzie: z Orątek; Wołowski Xawery Dzie: z Konar.

DONIESIENIA.

Podpisany, przedsiębiorca **OBIEC PAPIEROWYCH** pokojowych, najwyborniejszych i podług najnowszych Żurnalów paryżskich, podejmujący się reparaacji tego rodzaju, tudzież wyklejaną **PARAWANOW** stosownie do życzeń Łaskawej Publiczności, przeniosł swe mieszkanie pod Nr 624, przy ulicy Koźiej, obok Dyrekcji poczt. *Stephan Jagie.*

Podpisany donosi Szanownym Obywatelom zamieszkałym w bliskości Wisły, iż u niego można dostać gotowych **POMP** małych, do wypompowywania zalanych Piwnic, przy teraźniejszym wylewie Wisły, za pomierną cenę, lub wypożyczenia z tychże, pod Nr 1289 ulica Nowy-Swiat. *Wojciech Kiciński.*

Starozakonemu Furmanowi w przejeździe z Warszawy do Opoczna w d. 17 Lut. (1 Marca) r. b. wypadł **TEUMOK** z powozu, w którym między innemi rzeczami znajdowały się: 3 Tomy wross: języku Biblijoteki do czytania na r. 1836, oprawny cały wskurę; Nr 9 Magazynu Mód i po 3 Nra Gazety Offi. Rz.: Warsz.: Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 611 przy ulicy Bielańskiej, na 2 piętro, do Oficera, za nagrodą złp. 10.

Z mocy upoważnienia Presidji Trybunału tutejszego, sprzedane zostaną w następną Środę to jest w dniu 14 m. ir. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją w domu pod Nr 2768 Lit. A. przy ulicy Aleksandra, Ruchomości do pozostałości po pieniędzy Konstantym Jordanie, wspólnie należące, iako to: Meble, Pościel, Bielizna, Garderoba, Szkło, Fałans, i różne Sprzęty gospodarskie, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Wojciech Trojanowski Reient.

Wyczytawszy w Kurjerze z d. 23 z. m. iż Anna z Księkich Bartlińska, Żona moja, podaniem do Kurjera pod rzezoną datą odwołała Plenipotencją do sprawy mi daną pod dniem 26 Marca 1829 r., a podpisany, odwołując takowe ogłoszenie, zawiadamia kogo to interessować może, iż dotąd żaden akt nie wyzwał podpisanego z praw Męża; a przeto odwołanie Plenipotencji przez moją Żonę miejsce nie ma.

Jan Kenty Bartliński.

W dniu 7/19 Marca r. b. o godzinie 9 z rana i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w Pałacu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, w sklepie od ulicy będącym, następujących przedmiotów, do pozostałości niegdą Zuzanny Wilczyńskiej należących, iako to: Srebra, Kosztowności, Porcelany Saskiej, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Fortepjanów, Brązów, Szkła, Miedzi, Robot na kanwie, Biblijoteki, i t. p. przedmiotów, a to za gotowe pieniądze więcej daćemu.

PAPIERY należące do Franciszki Zawadzkiej; dnia wczorajszego zgubione zostały, idąc z ulicy Senatorskiej, Miodową do Starogo Miasta, najpokorniej uprasza się znalazcy o oddanie, za wynagrodzeniem, do Drukarni Kurjera.

Małczy do sprzedania **CHMIELU** prawdziwie dobrego kamieni 100, zechcą się zgłosić z próbkami do Kancelarii Centralnej Dóbr i Interesów JWW. Hrabiego Zamojskich, odbywającej czynności swe w Warszawie w pałacu Nr 472 ulica Senatorska.

Osoby życzące pożytecznie dla siebie pieniędzy na jaki przedmiot, z prawem odkupna, mogą się zgłosić po informacją pod Nr 264, przy ulicy Freta, na lem piątze od frontu.



PIESEK podobny do Szpica, biały, czarne uszy i około ogona, zginął d. 8 b. m. Ktoby go ujął i odprowadził pod Nr 1259 na Nowy-Swiat, na przeciw Foxalu, na 1sze piętro od ulicy Chmielnej, otrzyma nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 31.—47.—79.—35.—58. Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 3. **TEATR WIELKI.** Jutro 4 raz *Marja czyli 3 epoki.* **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Kozioł.* 21 raz *Zachód słońca.*

Dziś w Kawiarni na rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, na żądanie Szanownych Gości, Tyrolczykowie Alpejscy *Hauzer* z żoną *Mitrejter* grać i śpiewać będą od god: 6 do 10.

Jutro za Wolskimi Rogatkami w Ogrodzie Unrua (Ohma), familja *Procer* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów.*

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Protzjin* grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10.

Jutro w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, na **SNIADANIE:** Flaki duszone po angielski: z pulpa; i inne Potrawy; przy śniadaniu grać będzie *Mazyka.*

Jutro w Restauracji w Pawilonie Pałacu Mniszkowskim exystującej, na **SNIADANIE:** Flaki z pieca z pulpeta; i zwyczaj; Comber sarni, Ozor margnowa; zszpina; Zrazy nelson; pieczarka; Poledwica z masłem szczypior; Pieczeń cięte; z kawrem, Kotlety odbita; cięte; z perdu; każdodziennie w dni postne wszelkich Ryb dostać można.

Jutro u *Hogaskiego* przy ulicy *Śląskiej* Nr 550, **SNIADANIE:** Udziec sarni z roż: z podług, Kwiczoły skierniew; Jadyk z roż: z sata; Poledwica z roż: z serdela; Potrawa z pulard z ryżem, Flaki z pieca i zwyczaj; Zupa cytryno; i Rosół. **KOLACJA:** Rozbratel wiedeński, Kotlety cięte; z grosz; Pulardy z roż: